

1. [P]rzepisy części II k.p.c., dotyczące zabezpieczenia roszczenia, mają zastosowanie w sprawie z tzw. elementem zagranicznym. (...) Istnienie jurysdykcji krajowej dla postępowania rozpoznawczego, nie jest warunkiem koniecznym dla postępowania zabezpieczającego.

2. Stosownie do art. 734 k.p.c. wydając zarządzenie tymczasowe przed wszczęciem postępowania w sprawie, sąd wyznaczy termin, w którym sprawa powinna być wytoczona, pod rygorem upadku zabezpieczenia. Sąd Najwyższy rozpoznając sprawę podzielił, występujący w doktrynie, pogląd, że wytoczenie w wyznaczonym terminie powództwa przed sąd polubowny zagraniczny, spełnia przesłanki tego przepisu.

**Postanowienie Sądu Najwyższego
z dnia 18 lutego 1993 r.
I CRN 6/93**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN B. Czech (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN H. Ciepla

SSN S. Dąbrowski

przy udziale prokuratora – J. Antosiewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 1993 r. na rozprawie sprawy z wniosku P.A.F.P. z siedzibą w N.J. w przedmiocie zabezpieczenia z udziałem Zdzisława B. i Romana M. oraz Aleksandry B. i Barbary M. na skutek rewizji nadzwyczajnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego [...] od postanowienia Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 29 października 1992 r., sygn. akt. [...] postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie; oddalić zażalenie Zdzisława B. i Romana M. na postanowienie Sądu Wojewódzkiego w W. z dnia 26 maja 1992 r., sygn. akt. [...]

Uzasadnienie

Na podstawie umowy z dnia 5.VI.1991 r. P.A.F.P. z siedzibą w N.J. udzielił Zdzisławowi B. i Romanowi M. prowadzącym w formie spółki cywilnej Zakład Przetwórstwa Rolnego w K., pożyczki w kwocie 340.000 USD, na warunkach określonych w tej umowie. W umowie tej strony m.in. postanowiły, że „wszelkie spory i roszczenia z niej wynikające lub jej dotyczące /.../ poddają arbitrażowi zgodnie z Regulaminem Ugód i Arbitrażowym Międzynarodowej Izby Handlowej /.../. Postępowanie arbitrażowe będzie miało miejsce w Zurychu” /§ 11 ust. 1/ z tym, że „niezależnie od postanowień § 11 Fundusz może, jeżeli powstanie spór, wnieść pozew przeciwko Pożyczkobiorcom do sądu właściwego w Polsce” /§ 12/. Wykonanie umowy ze strony pożyczkobiorców poręczyły ich żony: Aleksandra B. i Barbara M.

Pożyczkodawca twierdząc, że pożyczkobiorcy nie wykonują umowy, pismem z dnia 23.III.1992 r., odstąpił od niej i zażądał zwrotu pożyczki wraz z odsetkami w terminie do dnia 17.IV.1992 r., a następnie wystąpił do Sądu Wojewódzkiego w W. – Sądu Gospodarczego o zabezpieczenie w trybie zarządzenia tymczasowego roszczenia o zwrot pożyczki i odsetek, w sposób określony we wniosku.

Sąd Wojewódzki postanowieniem z dnia 26.V.1992 r. wniosek ten uwzględnił i wyznaczył dwutygodniowy termin do wytoczenia powództwa /art. 730 i 734 k.p.c./. Fundusz zawiadomił Sąd, że powództwo to wytoczył 5.VI.1992 r. przed sądem arbitrażowym wymienionym w umowie.

Pożyczkobiorcy w zażaleniu, zarzucając brak jurysdykcji sądu polskiego, wnieśli o „uchylenie zaskarżonego postanowienia i natychmiastowe wstrzymanie jego wykonania”. W istocie rzeczy chodziło im o oddalenie wniosku o zabezpieczenie roszczenia.

Sąd Apelacyjny, postanowieniem z dnia 29.X.1992 r., zmienił postanowienie Sądu Wojewódzkiego i wniosek o zabezpieczenie oddalił, przyjmując zasadność zażalenia.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego z urzędu wniósł rewizję nadzwyczajną od wymienionego postanowienia Sądu Apelacyjnego, zarzucając rażące naruszenie art. 730 § 1 k.p.c. i wnosząc o uchylenie tego postanowienia i oddalenie zażalenia. Wyraził pogląd, że mimo braku jurysdykcji sądu polskiego do rozpoznania sprawy, sąd ten jest kompetentny do wydania zarządzenia tymczasowego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

1. Przytoczone na wstępie postanowienia §§ 11 i 12 umowy zgodne są z art. 1105 § 2 k.p.c. w związku z art. 697 § 1 k.p.c. Przyjąć zatem należy, że strony pozostawiły Funduszowi swobodę wyboru sądu: bądź sądu polubownego zagranicznego, bądź państwowego sądu polskiego.

Wniosek o zabezpieczenie roszczenia wniesiony został 19.V.1992 r. przez Fundusz, przed wytoczeniem powództwa. W dacie wydawania przez Sąd Wojewódzki postanowienia z dnia 26.V.1992 r., uwzględniającego ten wniosek, nie było przeto problemu braku jurysdykcji sądu polskiego. Fundusz bowiem nie skorzystał jeszcze wówczas z przysługującego mu uprawnienia do wytoczenia powództwa przed sąd zagraniczny polubowny. Uczynił to, w określonym w postanowieniu tego Sądu czternastodniowy terminie, wytaczając 5.VI.1992 r. powództwo przed zagraniczny sąd polubowny. Dopiero wtedy powstał problem braku jurysdykcji sądu polskiego, zarówno do rozpoznania sprawy o zwrot pożyczki, jak i sprawy z wniosku o zabezpieczenie roszczenia. Stanął przed nim Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę na skutek zażalenia pożyczkobiorców. Sąd Apelacyjny rozstrzygnął jednak błędnie ten problem.

2. Sąd Apelacyjny w motywach podzielił pogląd przyjmowany przez niektórych komentatorów kodeksu postępowania cywilnego, że przesłanką dopuszczalności postępowania zabezpieczającego jest jurysdykcja krajowa dla postępowania rozpoznawczego w danej sprawie. Sąd Najwyższy, w składzie rozpoznającym sprawę, nie podzielił tego poglądu z przyczyn wymienionych niżej.

A. Jest zasadą ogólną, przyjętą w doktrynie, że przepisy k.p.c. części I /postępowanie rozpoznawcze/ i części II /postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne/ stosuje się w sprawach z elementem zagranicznym w takim zakresie, w jakim ich stosowanie nie zostało wyłączone przez odmienne uregulowanie zawarte w części III k.p.c. /przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego/. Z kolei z art. 1096 k.p.c., będącego pierwszym przepisem części III k.p.c., wynika, że przepisów tej części nie stosuje się, jeżeli umowa międzynarodowa, w której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej.

Fundusz, który udzielił pożyczki, ma siedzibę w Nowym Jorku. W sprawie miałyby zatem zastosowanie umowy międzynarodowe wiążące Rzeczpospolitą Polską i USA, w których zawarte byłoby uregulowanie przedmiotowej kwestii zabezpieczenia roszczenia przez

sąd polski, w sprawie w której wyłączona jest jurysdykcja tego sądu do postępowania rozpoznawczego. Takiego uregulowania brak.

W związku z tym należy stosować zasady zawarte w części III k.p.c. Przepisy tej części nie przewidują w sposób wyraźny możliwości zabezpieczenia roszczenia przez sąd polski w sprawie, w której wyłączona jest jurysdykcja tego sądu dla postępowania rozpoznawczego, ale też takiej możliwości nie wykluczają. Należy zatem przyjąć, że **przepisy części II k.p.c., dotyczące zabezpieczenia roszczenia, mają zastosowanie w sprawie z tzw. elementem zagranicznym.** W rozpoznawanej sprawie, w zakresie dopuszczalności zabezpieczenia, należało przeto stosować przepisy art. 730 § 1 i art. 734 k.p.c., jak uczynił to Sąd Wojewódzki. Należy tutaj jeszcze podkreślić, że zgodnie z art. 730 § 1 k.p.c. – zabezpieczenia roszczenia, dla dochodzenia którego przewidziany jest sąd polubowny, dokonuje zawsze sąd państwowy.

B. Za przyjęciem poglądu, że **istnienie jurysdykcji krajowej dla postępowania rozpoznawczego, nie jest warunkiem koniecznym dla postępowania zabezpieczającego,** przemawiają także szczegółowe argumenty, przytoczone w rewizji nadzwyczajnej, a mianowicie:

a/ Art. 1102 § 1 k.p.c. wylicza sprawy należące do wyłącznej jurysdykcji krajowej. W paragrafie 2 tego artykułu zawarte są pewne wyłączenia spod tej jurysdykcji, przy czym ustawa używa określenia „rozpoznawaniu przez sądy polskie”. Ustawodawca wyraźnie zatem traktuje określenie „rozpoznanie”, jako równoznaczne z określeniem „jurysdykcja krajowa”.

b/ Art. 1111 § 1 k.p.c., będąc pierwszym przepisem tytułu odnoszącego się do zwolnienia spod jurysdykcji krajowej, stanowi: „nie mogą być pozywani przed sądy polskie...”. Odwołanie się do czynności procesowej polegającej na wniesieniu powództwa przeciwko wymienionym w tym przepisie cudzoziemcom, wskazuje także na posługiwanie się przez ustawodawcę nazwą „jurysdykcja krajowa” na oznaczenie postępowania zmierzającego do orzeczenia o istocie sprawy, zatem tylko postępowania rozpoznawczego.

c/ Na takie rozumienie określenia „jurysdykcja krajowa ” wskazuje także art. 1105 § 3 k.p.c. Daje on możliwość zgłoszenia zarzutu braku jurysdykcji krajowej z uwagi na istnienie umowy o jurysdykcji sądów państwa obcego oraz umowy o zagraniczny sąd polubowny, przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Przepis ten dotyczy sytuacji, gdy postępowanie rozpoznawcze zostało już wszczęte, ale przed wdaniem się w spór co do istoty

sprawy strona zgłasza zarzut braku jurysdykcji krajowej. Reguła ta nie może być zastosowana w postępowaniu zabezpieczającym, gdyż w nim w ogóle nie podlega badaniu „istota sprawy”.

d/ Kodeks postępowania cywilnego wyraźnie reguluje możliwość zabezpieczenia dowodów przez sąd polski, jeżeli jest to potrzebne dla dochodzenia roszczenia za granicą /art. 1137 k.p.c./. Zabezpieczenie dowodów pozostaje w ściślejszym związku z postępowaniem rozpoznawczym, niż postępowanie służące zabezpieczeniu roszczenia. Wymieniona dopuszczalność zabezpieczenia dowodów przed sądem polskim, mimo wyłączenia jurysdykcji krajowej, świadczy pośrednio o dopuszczalności przeprowadzenia także postępowania o zabezpieczenie roszczenia, mimo braku jurysdykcji krajowej. Brak wyraźnego uregulowania w części III k.p.c. zabezpieczenia roszczenia wynika z faktu, że uregulowanie takie jest zbędne. Przesłanki tego zabezpieczenia określone są bowiem w art. 730 k.p.c. i nie ulegają modyfikacji w sprawach z elementem zagranicznym. Zabezpieczenie dowodów zostało natomiast w art. 1137 k.p.c. dopuszczone w szerszym zakresie niż art. 310 k.p.c., co wymagało odrębnego uregulowania.

e/ Celem zabezpieczenia roszczenia jest ochrona interesów wierzyciela, poprzez uniemożliwienie dłużnikowi umniejszenia swego majątku. W sytuacji, gdy dłużnik ma siedzibę w Polsce i tutaj prowadzi swoją działalność gospodarczą, iluzoryczna byłaby skuteczność zabezpieczenia roszczenia przez sąd zagraniczny, przede wszystkim z uwagi na konieczność uznania przez sąd polski wykonalności takiego zabezpieczenia na terenie naszego kraju. Długotrwałość takiego postępowania, prowadzonego w dodatku z udziałem dłużnika /art. 1151 § 2 k.p.c./, pozbawiłaby wierzyciela korzyści z orzeczenia o zabezpieczeniu roszczenia. Ma to istotne znaczenie dla obrotu gospodarczego, w szczególności z udziałem podmiotów zagranicznych.

C. Za przyjętą wykładnią przedmiotowych przepisów przemawia także sformułowanie art. VI ust. 4 konwencji europejskiej o międzynarodowym arbitrażu handlowym, sporządzonej w Genewie 21.IV.1961 r., która weszła w życie w stosunku do Polski 14.XII.1964 r. /Dz.U. z 1964 r. Nr 40, poz. 270 i 271/. Stanowi on, że „żądania jednej ze stron wydania przez sąd państwowy zarządzeń tymczasowych lub zabezpieczających nie należy uważać ani za sprzeczne z umową o arbitraż, ani ze przekazanie sprawy sądowi państwowemu do rozstrzygnięcia co do istoty sprawy”. Z przepisu tego wynika przeto, że do rozstrzygnięcia wniosku o zabezpieczenie roszczenia właściwy jest sąd państwowy nawet wówczas, gdy nie podlega jego jurysdykcji sprawa w postępowaniu rozpoznawczym.

Konwencja ta pochodzi z okresu poprzedzającego uchwalenie obecnie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego z 14.XI.1964 r. i niewątpliwie była brana pod uwagę przy tworzeniu jego przepisów. Przy wykładni tego kodeksu nie można przeto nie uwzględniać rozwiązań przyjętych w wymienionej konwencji, jeśli jego przepisy nie stanowią inaczej.

D. Przyjęta przez Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie wykładnia art. 730 § 1 i art. 734 k.p.c. w związku z przepisami części III k.p.c. odpowiada uregulowaniom występującym w konwencjach międzynarodowych z ostatnich lat, dotyczących jurysdykcji i uznawania oraz wykonywania orzeczeń sądowych, zawartych przez państwa należące do EWG i EFTA, z którymi Polska zacieśnia współpracę. W szczególności należy tu wymienić art. 24 konwencji brukselskiej z 27.IX.1968 r. o jurysdykcji krajowej i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych /konwencja państw EWG/ oraz identyczny z nim w brzmieniu art. 24 konwencji o jurysdykcji krajowej i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, podpisanej w Lugano 16.IX.1988 r., dotyczącej państw EWG i EFTA /Dz. Urzędowy Wspólnot L 319 z 25.XI.1988 r./. Powołane przepisy stanowią, że przewidziane w prawie państwa – strony konwencji środki tymczasowe, w tym także dotyczące zabezpieczeń, mogą być wniesione do sądu tego państwa także wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia głównej sprawy jurysdykcję na podstawie konwencji, ma inne państwo – strona.

E. Za przyjętą przez Sąd Najwyższy wykładnią może przemawiać jeszcze dodatkowo dalszy argument. Art. 1105 § 3 k.p.c. stanowi, że umowę o jurysdykcji sądów państwa obcego oraz umowę o zagraniczny sąd polubowny, sąd polski bierze pod rozwagę tylko na zarzut strony zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Wynika z tego, że do czasu zgłoszenia takiego zarzutu brak podstaw do przyjęcia iż sprawa nie będzie podlegać rozpoznaniu przez sąd polski. Zatem w stosunku do wniosku o zabezpieczenie roszczenia przed wytoczeniem powództwa w ogóle nie można twierdzić, że dotyczy on sprawy, która nie podlega rozpoznaniu przez sąd polski.

3. Zasygnalizowania wymagają jeszcze dwie kwestie.

A. Zabezpieczenie roszczenia orzeczone postanowieniem Sądu Wojewódzkiego nie upadło z mocy samego prawa przed rozstrzygnięciem sprawy przez Sąd Apelacyjny.
Stosownie do art. 734 k.p.c. wydając zarządzenie tymczasowe przed wszczęciem postępowania w sprawie, sąd wyznaczy termin, w którym sprawa powinna być

wytoczona, pod rygorem upadku zabezpieczenia. Sąd Najwyższy rozpoznając sprawę podzielił, występujący w doktrynie, pogląd, że wytoczenie w wyznaczonym terminie powództwa przed sąd polubowny zagraniczny, spełnia przesłanki tego przepisu.

W rozpoznawanej sprawie, w terminie wyznaczonym w postanowieniu Sądu Wojewódzkiego, Fundusz wytoczył powództwo przed zagraniczny sąd polubowny. Zabezpieczenie zatem nie upadło z mocy samego prawa. Nie można zatem przyjąć, że zaskarżone rewizją nadzwyczajną postanowienie Sądu Apelacyjnego, mimo błędnego uzasadnienia, w ostatecznym wyniku odpowiada prawu. Należy jeszcze zauważyć, z formalnego punktu widzenia, że jeśli Sąd Apelacyjny przyjął iż w sprawie zachodzi brak jurysdykcji krajowej /które to stanowisko – jak wykazano wyżej – jest błędne/, to powinien był uchylić zaskarżone postanowienie i wniosek o zabezpieczenie odrzucić /art. 1099 k.p.c./.

B. Sąd Najwyższy przyjął, że w rozpoznawanej sprawie dopuszczalna jest rewizja nadzwyczajna.

Art. 417 § 1 k.p.c. stanowi, że rewizję nadzwyczajną mogą wnieść uprawnione podmioty „od każdego prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie”, jeżeli orzeczenie to rażąco narusza prawo lub interes Rzeczypospolitej Polskiej.

Prawomocność orzeczenia, w rozumieniu tego przepisu, jest prawomocnością formalną, tj. niezaskarżalnością w toku instancji. Możliwość uchylenia lub zmiany prawomocnego zarządzenia tymczasowego w trybie art. 742 § 1 k.p.c., nie stanowi przeszkody do wniesienia rewizji nadzwyczajnej, podobnie jak w sprawach o rentę czy alimenty.

Sąd Najwyższy rozstrzygając sprawę miał na uwadze występujące rozbieżności w orzecznictwie i w doktrynie, co do dopuszczalności rewizji nadzwyczajnej od zarządzenia tymczasowego. Przyjmując zaś jej dopuszczalność, kierował się następującymi motywami.

W nauce procesu cywilnego określenie „sprawa” oznacza spór, całość sporu, całość tego, co jest przedmiotem rozstrzygnięcia sądu. Użyte w art. 417 § 1 k.p.c. określenie „w sprawie” świadczy o zamiarze ustawodawcy zacieśnienia zakresu orzeczeń od których przysługuje rewizja nadzwyczajna, do orzeczeń kończących postępowanie jako „całość”. Do takich zaś orzeczeń należy zarządzenie tymczasowe, wydane w sprawie z wniosku

wniesionego przed wytoczeniem powództwa, albowiem kończy ono postępowanie w sprawie z tego wniosku, a jest to sprawa mająca być odrębny, od ewentualnej sprawy wszczętej na skutek powództwa. O tej odrębności świadczy przede wszystkim unormowanie zawarte w art. 734 k.p.c.

4. Sąd Najwyższy, z powyższych przyczyn i zasad, oraz na mocy art. 422 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego